

Sygn. akt: I C 1274/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 22 października 2015r

Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: st. sekr. sąd. Joanna Chołka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2015r

sprawy z powództwa **J. B.**

przeciwko **Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G.**

o ustalenie

1. ustala, że umowa pożyczki z dnia 28.04.2011r nr (...) zawarta między stronami jest nieważna;
2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2952 zł. (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu;
3. nakazuje ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1000 zł. (jeden tysiąc złotych) tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz kwotę 295 zł. (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych) tytułem kosztów opinii biegłego i tłumacza języka migowego.

UZASADNIENIE

Powódka J. B. wniosła pozew przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G., domagając się ustalenia nieważności oświadczenia woli o zawarciu umowy pożyczki konsumenckiej nr (...), z dnia 28 kwietnia 2011r.

W uzasadnieniu wskazała, że w chwili zawierania umowy pożyczki w dniu 4 kwietnia 2011r. znajdowała się w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji z uwagi na brak możliwości rzeczywistego rozpoznania znaczenia swojego zachowania oraz skutków z nim związanych. Powódka jest bowiem osobą głuchoniemą i analfabatką. Nie potrafi czytać, a jej zdolność posługiwania się pismem jest ograniczona wyłącznie do mechanicznego odtwarzania wyuczonego podpisu. Porozumiewa się wyłącznie przy pomocy języka migowego. Ponadto nie zamierzała ona nigdy zaciągnąć pożyczki, gdyż jej miesięczne dochody nie pozwoliłyby na jej spłatę. Nadto podczas zawierania umowy nie było żadnego pracownika posługującego się językiem migowym, który byłby w stanie objaśnić powódce treść czynności prawnej. W konsekwencji obiektywnie nie potrafiła zapoznać się z treścią przedłożonego jej dokumentu. Powódka wyjaśniła, że o umowie dowiedziała się od córki, która znalazła w jej mieszkaniu wezwania do zapłaty.

(pozew k. 2 - 4)

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc brak interesu prawnego w ustaleniu jakiego się domaga powódka. Pozwany zaznaczył, że wystąpił przeciwko powódce o zapłatę świadczenia, wynikającego ze spornej pożyczki i od czerwca 2012r. w oparciu o tytuł wykonawczy wydany przez Sąd toczy się egzekucja przeciwko powódce. Z uwagi jednak na cesję wierzytelności, aktualnym wierzycielem jest (...) sp. z o.o. Z tych też względów, w ocenie pozwanego, rozstrzygnięcie przedmiotowego procesu nie będzie miało żadnego wpływu na sytuację powódki jako dłużnika pozwanej. Nadto żądanie pozwu pozostaje w związku z roszczeniem, co do którego

wydano już prawomocne orzeczenie Sądu – nakaz zapłaty w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 237090/12, a zatem Sąd nie może ingerować w kwestie stanowiące przedmiot tamtego postępowania, w tym czynić ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z treścią prawomocnego orzeczenia. Powyższe naruszałoby art. 199 § 1 pkt. 2 k.p.c., zdaniem pozwanego powódka mogła podnieść powyższe okoliczności w sprzeczności od nakazu zapłaty.

(odpowiedź na pozew k. 21 – 22v)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 marca 2011r. Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 237090/12 wydał nakaz zapłaty, w którym nakazał powódce J. B. zapłacić na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G. kwotę 20.957,12 zł oraz koszty procesu. Powyższemu orzeczeniu postanowieniem z dnia 6 czerwca 2012r. została nadana klauzula wykonalności na rzecz pozwanego, a postanowieniem z dnia 29 marca 2013r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Kozienicach w sprawie o sygn. akt I Co 141/13 nadano klauzulę wykonalności powyższemu nakazowi zapłaty na rzecz (...) Sp. z o.o. w S., na którą przeszło uprawnienie pozwanego jako wierzyciela.

(okoliczność bezsporna)

Podstawą wydanego tytułu było zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki nr (...) zawartej przez J. B. z pozwaną Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo – Kredytową im. F. S. w G. w dniu 28 kwietnia 2011r., za zgodą jej męża S. B.. Do placówki pozwanej powódka została zawieziona przez znajomych, którzy zabrali uzyskane na podstawie umowy środki pieniężne. W dniu zawarcia spornej umowy powódce nie towarzyszył tłumacz języka migowego.

(dowód: kopia umowy k. 10 – 11v, zeznania świadka M. B. k. 270 – 271)

Powódka J. B. nie jest osobą chorą psychicznie, ale występuje u niej organiczne zaburzenie nastroju u osoby z obniżonym intelektem. Jest również osobą głuchoniemą i częściową analfabatką. Nie potrafi czytać ani pisać poza mechanicznym odtwarzaniem wyuczonego podpisu. Z innymi osobami porozumiewa się wyłącznie za pomocą języka migowego. Posiada znacznie ograniczony zasób pojęć, jej sugestywność wynikająca z obniżonej sprawności intelektualnej, wyklucza możliwość pełnego rozeznania w podejmowaniu czynności prawnych.

Zamieszkuje wraz z mężem S. B., który również jest głuchoniemy i dodatkowo nie zna języka migowego.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. W. k. 150 – 151, zeznania świadka M. B. k. 270 – 271).

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów przedłożonych przez strony, które nie budzą wątpliwości co do ich wiarygodności, a nadto żadna ze stron ich nie kwestionowała, zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Ponadto Sąd oparł się również na zeznaniach świadka M. B. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii M. W. odnośnie stanu zdrowia powódki i sposobu oraz możliwości porozumiewania się z powódką, które korespondują ze sobą i tworzą zgodny i spójny obraz zachowania powódki. Natomiast z uwagi na nie wskazanie w wyznaczonym terminie adresów zamieszkania świadków A. J. i Z. W., Sąd pominął dowód z ich zeznań. Ponadto Sąd nie przeprowadził dowodu z zeznań świadka S. B. z uwagi na niemożność jego przeprowadzenia, albowiem świadek jest osobą głuchoniemą, nie umie czytać i nie zna języka migowego. Nie ma zatem fizycznej możliwości przesłuchania tego świadka. Pozostałe wnioski dowodowe, w tym o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S. oraz o przedłożenie dokumentacji pozwanej odnośnie sposobu postępowania z osobami niepełnosprawnymi, Sąd oddalił jako zbędne i nie mające znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Praktyka postępowania w placówkach pozwanego nie oznacza bowiem, że sytuacja taka miała miejsce przy zawieraniu spornej umowy. Sąd również oddalił wniosek o dowód z przesłuchania powódki z uwagi na fakt, iż okoliczności świadczące o jej stanie zdrowia i możliwościach

komunikowania się oraz okolicznościach w jakich doszło do zawarcia umowy zostały już w dostateczny sposób wyjaśnione.

W niniejszej sprawie powódka domagała się ustalenia nieważności umowy pożyczki zawartej przez strony w dniu 28 kwietnia 2011r., wskazując, że z uwagi na swój stan zdrowia i możliwości porozumiewania się, w szczególności fakt, że jest osobą głuchoniemą i analfaberką, nie była w stanie świadomie zawrzeć spornej umowy. W konsekwencji powództwo w ocenie Sądu zostało oparte na art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c., czyli sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego. Podkreślić bowiem należy, że Sąd może stwierdzić nieważność czynności prawnej (umowy), jeżeli taka nieważność wynika z zebranego materiału dowodowego, a jedna ze stron nie sformułowała w sposób wyraźny zarzutu takiej nieważności (wyrok SN z dnia 25.06.2015r., III CSK 430/14, LEX nr 1784523).

Pozwany zarzucił jednak, iż z uwagi na wydanie prawomocnego nakazu zapłaty, w którym stwierdzono obowiązek powódki zapłaty należności wynikającej z kwestionowanej obecnie umowy pożyczki, zaistniał stan powagi rzeczy osądzonej i obecnie nie jest możliwe po raz kolejny badanie kwestii stanowiących przedmiot tamtego postępowania.

Sąd zważył, że co do zasady rację ma pozwany, iż wydany w sprawie prawomocny nakaz zapłaty powoduje stan powagi rzeczy osądzonej. Zwrócić jednak należy uwagę, że aktualnie nie zachodzi tożsamość stron, gdyż wobec dokonanej cesji inny podmiot jest wierzycielem. Natomiast do ustalenia tożsamości roszczeń istotna jest nie tylko tożsamość przedmiotu roszczenia, ale również tożsamość podstawy faktycznej roszczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r., sygn. akt II CKN 481/98, niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., sygn. akt I CSK 479/06, niepubl.). Tymczasem w realiach niniejszej sprawy, w ocenie Sądu nie można mówić, że zachodzi tożsamość podstawy faktycznej. Powódka zakwestionowała bowiem sporną umowę nie z uwagi na wadę złożonego oświadczenia woli o jakiej mowa w art. 82 k.c., ale przede wszystkim z uwagi na zasady współżycia społecznego, a zatem okoliczności w jakich została zawarta sporna umowa i utrudnienia w możliwości skutecznego porozumienia się z powódką i wytlumaczenia jej rodzaju zawieranej umowy. W tym miejscu dodać jeszcze raz należy, że jeżeli powództwo oparte by było jedynie na wadach oświadczenia woli, to niewątpliwie winny one być podniesione w toku postępowania, w którym został wydany nakaz zapłaty, a niniejsze powództwo podlegałoby odrzuceniu. Skoro jednak jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2007r. (III CSK 123/07, LEX nr 319237) możliwe jest badanie, pomimo prawomocnego orzeczenia dotyczącego zapłaty, ważności umowy w kontekście zasad współżycia społecznego, zarzut pozwanego w tym zakresie był chybiony.

Przesądziwszy powyższe Sąd rozważał czy powódce przysługuje interes prawny w ustaleniu jakiego się domaga. Zwrócić bowiem należy uwagę, iż art. 189 k.p.c. ma charakter materialnoprawny, a interes prawny stanowi merytoryczną przesłankę takiego powództwa o ustalenie, która decyduje o dopuszczalności badania i ustalenia prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje bądź nie istnieje. Stanowi zatem przesłankę dopuszczalności powództwa. Powództwo o ustalenie stosunku prawnego lub prawa powinno być skierowane przeciwko podmiotowi prawa, który istnienie czy też jak w niniejszej sprawie nieistnienie tego stosunku prawnego kwestionuje czy też narusza, albo rości sobie również własne prawa. Wskazać też należy na utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd, że interes prawny uzasadniający wniesienie powództwa o ustalenie nie zachodzi wówczas, gdy możliwe jest w istniejącej sytuacji powództwo o świadczenie (por m.in.: orz. SN z dnia 13 kwietnia 1965r. II CR 266/64, OSPiKA 1066/6-8/166) lub gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (tak m. in.: wyrok SN z dnia 22 listopada 2002r, IV CKN 1519/00, LEX nr 78333, por. też: wyrok SN z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, wyrok SN z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97, wyrok SN z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43).

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości Sądu, że pomiędzy stronami istnieje spór czy przedmiotowa umowa jest ważna z uwagi na zasady współżycia społecznego. Ponadto powódka może domagać się pozbawienia wykonalności spornego tytułu wykonawczego. Zważyć zaś należy, że ocena interesu prawnego nie powinna iść tak daleko, aby Sąd rozpoznający sprawę o ustalenie stosunku prawnego lub prawa przyjmował brak tego interesu (a w konsekwencji - oddalał powództwo o ustalenie z uwagi na brak interesu prawnego), stwierdzając niezasadność dalszych żądań wywodzonych z wyroku ustalającego i prognozując, że te żądania zostaną w przyszłości oddalone w kolejnych

sprawach wytoczonych przez powódkę (wyrok SN z dnia 13 września 2007r., III CSK 123/07, LEX nr 319237). Wobec powyższego uznać należało, że po stronie powódki istnieje interes prawny w żądaniu jakiego się domaga.

Ponadto biorąc pod uwagę zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym w szczególności opinię biegłego sądowego psychiatry, w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, czego pozwany z resztą nie kwestionował, iż sporna umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zaznaczyć należy, że powódka choć jest osobą zdrową psychicznie, to jednak o obniżonym intelekcie i co istotne - osobą głuchoniemą i częściową analfabatką. Nie potrafi bowiem czytać poza prostymi słowami, ani pisać poza mechanicznym odtwarzaniem wyuczonego podpisu. Z osobami trzecimi porozumiewa się wyłącznie za pomocą języka migowego. Ponadto w celu zawarcia spornej umowy została zabrana ze swojego miejsca zamieszkania i zawieziona wprost do placówki pozwanego, gdzie złożyła podpis. Przy czynnościach zawarcia umowy nie towarzyszył jej tłumacz języka migowego, albowiem nie sposób za taką osobę uznać nieletniej córki znajomych, którzy przywieźli powódkę i zagarnęli środki pieniężne. W ocenie Sądu powódka złożyła oświadczenie o zawarciu umowy pożyczki, nie znając treści tej umowy, w tym jej wysokości i warunków spłaty, zawierając znajomej, która była zainteresowana uzyskaniem środków pieniężnych dla siebie. Taka procedura zawierania umowy pożyczki jest wysoce niewłaściwa, sprzeczna z wymogiem profesjonalizmu i naraziła powódkę na oczywistą realną odpowiedzialność za spłatę pożyczki. Ponadto choć zgodę na zawarcie spornej umowy wyraził także mąż powódki S. B., to zważyć należy, iż on również jest osobą głuchoniemą i dodatkowo nawet nie zna języka migowego. Z tych względów Sąd nie był w stanie przesłuchać go w charakterze świadka. Nie sposób zatem uznać, że był on w stanie w jakikolwiek sposób wytłumaczyć powódce charakter i warunki zawieranej umowy, ani też że on wiedzę taką posiadał. W związku z tym nie jest możliwe, iż w takiej sytuacji pracownicy pozwanego postępowali zgodnie z jakimikolwiek zasadami staranności, profesjonalizmu czy choćby przyzwoitości. W ocenie Sądu musieli bowiem zdawać sobie sprawę, iż powódka nie słyszy i nie jest możliwe nawiązanie z nią kontaktu werbalnego, a tym samym realne przedstawienie informacji o warunkach zawieranej umowy. Zasady rzetelności, uczciwości obrotu i dobre obyczaje nakazują, w szczególności w stosunku do konsumentów jako szczególnego rodzaju kontrahenta, aby zawieranie umów odpowiadało pewnym podstawowym wymogom, w tym udzielenie im rzetelnej informacji o ich prawach i obowiązkach. Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy zachowanie pracowników pozwanego, którzy dopuścili do zawarcia umowy w takich okolicznościach nie odpowiada tym wymogom, a zawarta umowa jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powódka nie miała bowiem pełnego rozeznania w podejmowaniu czynności prawnej.

Z tych też względów Sąd w punkcie 1 wyroku na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. ustalił, iż umowa pożyczki z dnia 28 kwietnia 2011r. o nr (...) zawarta pomiędzy J. B. a pozwanym jest nieważna.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i mając na względzie iż powódka wygrała niniejsze postępowanie oraz fakt, że była zwolniona od kosztów sądowych w całości, Sąd w punkcie 3 wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1295 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, a na które składają się koszty opinii biegłego oraz opłata sądowa od pozwu. Z uwagi na fakt, że ustanowiono dla powódki pełnomocnika z urzędu Sąd w pkt. 2 wyroku przyznał powódce od pozwanego zwrot kosztów pomocy prawnej powiększone o podatek VAT zgodnie z § 6 pkt. 5 i § 2 ust. 3 oraz 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).